

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z wniosku B. D. przy udziale Z. D. (1), Z. D. (2), H. G. (1), K. S., I. K. o podział majątku i dział spadku: 1) ustalił, iż w skład majątku wspólnego powstałego w trakcie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej Z. D. (1) i J. D. (1) wchodzi: a) prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 120.000 zł; 2) ustalił, iż w skład spadku po J. D. (2) wchodzi: a) udział wielkości $\frac{1}{2}$ w prawie własności opisanym w punkcie 1a niniejszego postanowienia; 3) dokonał podziału majątku wspólnego opisanego w punkcie 1 działu spadku opisanego w punkcie 2 w ten sposób, że - opisane w punkcie 1 a prawo własności przyznał na współwłasność Z. D. (3) z domu W. oraz B. D., syna J. i Z., ustalając, iż ich udziały w powyższym majątku wynoszą: Z. D. (3) z domu W. $\frac{1}{2}$ części, B. D. $\frac{1}{2}$ części, 4) zasądził od B. D. tytułem spłaty na rzecz: a) H. G. (2) z domu D., córki J. i Z., kwotę 9.000 zł płatną w dwunastu ratach po 750 zł każda do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od następnego miesiąca po uprawomocnieniu się postanowienia, b) Z. D. (2), syna J. i Z., kwotę 9.000 zł płatną w dwunastu ratach po 750 zł każda do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od następnego miesiąca po uprawomocnieniu się postanowienia; 5) ustalił, iż pomiędzy wnioskodawcą a pozostałymi uczestnikami tj. Z. D. (1), K. S., I. K. przedmiotowy podział majątku i dział spadku następuje bez obowiązku wzajemnych spłat; 6) ustalił, iż każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie; 7) nie obciążył wnioskodawcy i uczestników obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniu, że Z. i J. D. (1) do dnia 25 marca 2009 r pozostawali w związku małżeńskim. Nie zawierali umów majątkowych ograniczających, bądź rozszerzających wspólność majątkową małżeńską. Ich udziały w majątku wspólnym były równe. W czasie trwania wspólności majątkowej Z. i J. D. (1) ze środków pochodzących z majątku wspólnego do majątku wspólnego nabyli: prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...). W dniu 25 marca 2009 r zmarł J. D. (1). Spadek po nim na mocy ustawy nabyli żona Z. D. (1) w $\frac{1}{4}$ części i dzieci : synowie - B. D., Z. D. (2), córki - H. G. (1), K. S., I. K. w $\frac{3}{20}$ części każde z nich.

Wchodzące w skład majątku wspólnego małżonków D. prawo własności lokalu mieszkalnego ma wartość 120.000 zł. W skład spadku po J. D. (1) wchodzi udział wielkości $\frac{1}{2}$ w prawie własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że zgodnie z uchwałą SN z dnia 2 marca 1972 r (III CZP 100/71) w wypadku gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, do dokonania działu spadku niezbędne jest uprzednio albo jednoczesne z działem spadku, połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego, chyba że zapadł już prawomocny wyrok rozstrzygający o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie, albo że częściowy dział spadku nie dotyczy udziału spadkodawcy w majątku wspólnym.

Ponieważ w rozpoznawanej sprawie uprzednio żadne z powyżej wskazanych rozstrzygnięć nie nastąpiło, a składnik wchodzący w skład spadku po J. D. (1) objęty był uprzednio wspólnością niezbędne było przeprowadzenie podziału majątku mimo, iż pierwotnie wnioskodawca wnosil jedynie o dokonanie działu spadku.

Zgodnie z art. 31 k. r. o. z chwilą zawarcia związku małżeńskiego powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca ich dorobek, którym to (art. 32 kro) są przedmioty nabyte w czasie trwania

małżeństwa, w tym pobrane wynagrodzenia za pracę oraz za inne usługi świadczone osobiście przez któregokolwiek z małżonków.

Gdy dochodzi ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, do majątku który był nią objęty stosuje się przepisy o współwłasności ułamkowej, zaś do podziału tegoż majątku odpowiednio przepisy o dziale spadku, a poprzez ten o zniesieniu współwłasności (art. 688 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. i art. 46 kro) .

Zasadą jest, iż udziały małżonków w majątku są równe (art. 43 kro), skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala Sąd (art.684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.). Przy czym należy tu zastrzec, iż rolą Sądu nie jest poszukiwanie dowodów, ale ocena stanu na podstawie dowodów przedłożonych przez strony z uwzględnieniem art. 233 k.p.c..

Przy podziale majątku Sąd rozstrzyga o obowiązku zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek odrębny, a także poczynionych z majątku odrębnego na wspólny. (art. 45 kro i 567 k.p.c.)

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, iż Z. i J. D. (1) łączył ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, która to ustala dopiero z chwilą śmierci J. D. (1). Zgodnie z obowiązującymi regułami, przedmiotem podziału mogą być wyłącznie składniki nabyte w czasie trwania wspólności, ale i znajdujące się jeszcze w majątku wspólnym na moment jej ustania, czyli w rozpoznawanej sprawie znajdujące się w nimi na dzień 25 marca 2009 r.

Spośród składników zgłoszonych przez strony warunek taki spełniało bezspornie: prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Uznać zatem należało, iż to to prawo stanowi majątek objęty wspólnością majątkową małżeńską. I ono stanowi podstawę do dalszego ustalenia składu masy spadkowej.

Bezsporne było przy tym między stronami, iż wielkość udziałów małżonków D. we wskazanym majątku była równa oraz, że nie było żadnych nakładów, czy wydatków, które winny być z majątku tego rozliczone.

Przechodząc do kwestii działu spadku wskazać należy, iż stosownie do art. 1037 § 1 k.c., w sytuacji, gdy spadek przypada kilku osobom (art. 1035 k.c.), na żądanie któregokolwiek ze spadkobierców sąd dokonuje działu spadku.

W rozpoznawanej sprawie wniosek dotyczył bezpośrednio działu spadku po J. D. (1). Jak wynika z ustaleń poczynionych przez sąd w skład spadku po nim wchodził udział w wielkości jednej drugiej w majątku objętym uprzednio wspólnością majątkową małżeńską. Po J. D. (1) dziedziczyła żona i dzieci. Żona w 1/4 części, dzieci po 3/20 części. Między stronami nie sporna była kwestia samego przedmiotu działu, ani jego sposobu.

Wartość przedmiotowego prawa wynosiła 120.000 zł. Wartość udziału zatem 60.000 zł. Czyli wartość udziałów spadkowych wynosiła żony 15.000 zł, dzieci po 9.000 zł.

Zgodnie z ostatecznym stanowiskiem wnioskodawcy i uczestników udział w majątku wspólnym przypadający Z. D. (1) miał przy niej pozostać, zaś udział wchodzący w skład spadku po J. D. (1) miał objąć wnioskodawca.

Brak było podstaw by tak sformułowanego żądania nie uwzględnić.

Zgodnie z regułami działowymi – co do zasady – wnioskodawca otrzymując cały składnik majątku spadkowego winien spłacić żądających tego pozostałych spadkobierców. Mając na uwadze wskazane wyżej wartości (wartość mieszkania i udziału w nim) i wielkości udziałów przypadających poszczególnym spadkobiercom w majątku wysokość spłaty wyrażała by się dla Z. D. (1) kwotą 15.000 zł, dla pozostałego rodzeństwa wnioskodawcy po 9.000 zł.

Jednakowoż matka wnioskodawcy, jak i większość rodzeństwa odstąpiła od żądania spłat. Zgłosili je jedynie - Z. D. (2) i H. G. (1).

Biorąc pod uwagę wysokość powyższej spłaty sąd podzielił stanowisko uczestniczki o celowości rozłożenia świadczenia na raty, uznając że w sytuacji majątkowej i rodzinnej wnioskodawcy zapłata z góry całej należnej kwoty przekracza jego

możliwości, rozłożenie zaś świadczenia na raty – na które przystał wnioskodawca – jest realne i uwzględnia interesy każdej ze stron.

O kosztach sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 520 k.p.c. zasadą, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie, co do zaś nieuiszczonych kosztów przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Od wskazanego postanowienia apelację złożył B. D. w części dotyczącej punktu 4.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego oraz stanu faktycznego przejawiający się zasądzeniem od wnioskodawcy na rzecz H. G. (1) oraz Z. D. (2) kwot po 9000 zł na rzecz każdego z nich płatnych w ratach po 750 zł każda, podczas gdy z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy jednoznacznie wynika, że sytuacja ekonomiczna oraz życiowa wnioskodawcy uniemożliwia mu regulowanie rat w tak dużej wysokości,

- art. 320 k.p.c. poprzez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz H. G. (1) oraz Z. D. (2) kwot po 9.000 zł na rzecz każdego z nich płatnych w ratach po 750 zł każda z uwagi na nieracjonalne określenie wysokości rat, podczas gdy dłużnik wykazał w postępowaniu, że nie dysponuje środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w określonej wysokości.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz H. G. (1) oraz Z. D. (2) kwot po 9.000 zł na rzecz każdego z nich płatnych w ratach po 250 zł każda a także zwrot kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się uzasadniona i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego, które podniósł skarżący albowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny i oceniony według reguł zawartych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. determinuje kierunek dalszych rozważań. Ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia zostały dokonane zgodnie z przepisami prawa procesowego.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ustalenia i ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd I instancji były prawidłowe, dlatego podziela je i przyjmuje za własne.

Jako niezasadny należy ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyznacza ramy dla sądu w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodów, która winna być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważania całego zebranego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Z zarzutem powyższym nie można się zgodzić, gdyż apelujący nie wskazuje jakich to konkretnie uchybień dopuścił się Sąd I instancji w toku przeprowadzanego rozumowania, które to uchybienia naruszałyby zasady logiki czy też przeczyły wskazaniom doświadczenia życiowego.

Zarzuty podniesione w apelacji sprowadzały się w istocie do wytknięcia Sądowi Rejonowemu dokonania niewłaściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem możliwości finansowych wnioskodawcy i rozłożenia zasądzonej w punkcie 4 postanowienia spłaty na raty w kwotach po 750 zł. Co prawda wnioskodawca błędnie wskazał naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 320 k.p.c., jednakże nie miało to wpływu na ostateczny wynik sprawy. Trzeba wskazać, że w postępowaniu działowym rozłożenie spłat na raty następuje na podstawie art. 212 § 3 k.c. i wyłącza w zasadzie możliwość rozłożenia takiej należności na mocy art. 320 k.p.c. (tak post. SN z 23.6.1993 r., I CRN 67/93, niepubl.). Należy bowiem uznać, że przepis art. 212 k.c., przewidujący możliwość rozłożenia na raty należności z tytułu spłat lub dopłat w postępowaniu o zniesienie współwłasności, w zakresie jego zastosowania stanowi *lex specialis* w

stosunku do przepisu art. 320 k.p.c. (zob. post. SN z 18.1.1967 r., III CR 300/66, OSPiKA 1967, Nr 7, poz. 195; wyr. SN z 24.4.1969 r., III CRN 61/69, OSNCPIUS 1970, Nr 1, poz. 13).

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania, było prawidłowe. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż okoliczności niniejszej sprawy, a zwłaszcza ustalenia poczynione w zakresie odnoszącym się do sytuacji osobistej i majątkowej wnioskodawcy pozwalały na stwierdzenie, że w sprawie niniejszej zachodziły przesłanki do rozłożenia zasądzonej spłaty na raty, jednakże Sąd I instancji błędnie ocenił możliwości finansowe wnioskodawcy co do spłaty w wysokości rat wskazanych w postanowieniu.

Należy podnieść, że jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznacza termin i sposób ich uiszczenia. Bierze tu pod uwagę całokształt okoliczności, w tym interes wszystkich współwłaścicieli, możliwości majątkowe zobowiązanego i potrzeby uprawnionego, charakter rzeczy, liczbę współwłaścicieli, wielkość spłat lub dopłat. Sąd może rozłożyć zasądzone świadczenie na raty. Termin uiszczenia rat stosownie do art. 212 § 3 k.c. nie może przekraczać 10 lat. Słusznie podnosi apelujący, iż przy rozkładaniu spłaty na raty rozwadze winny podlegać wszelkie okoliczności danej sprawy, w tym dotyczące wnioskodawcy jako zobowiązanego do spłaty i jego sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna, które czynią nierealnym spełnienie świadczenia w ustalonych przez Sąd Rejonowy w 12 ratach w wysokości na rzecz dwóch uczestników po 750 zł miesięcznie (razem 1.500 zł miesięcznie).

Zdaniem Sądu Okręgowego istotne jest, że wnioskodawca zamieszkuje wspólnie z chorą matką, która wymaga stałej opieki i którą się opiekuje. Jest bezrobotny, wraz z matką utrzymują się z uzyskiwanej przez nią emerytury w wysokości 1793,52 zł. Niewątpliwie regulowanie miesięcznych rat w łącznej wysokości 1500 zł przekracza możliwości finansowe wnioskodawcy.

Uwzględniając zatem wysokość uzyskiwanego przez skarżącego i jego matkę dochodu, a w szczególności mając na względzie kwotę zasądzonej od wnioskodawcy należności, jak również postawę wnioskodawcy, który ma wolę spłaty i stara się regulować swoje zobowiązania, należało uznać za zasadne rozłożenie zasądzonego świadczenia na 36 rat a nie na 12 rat. Zdaniem Sądu Okręgowego raty w kwocie po 250 zł miesięcznie na rzecz uczestników (razem 500zł), wnioskodawca będzie w stanie uiścić. Wskazać przy tym należy, że rozłożenie na raty wymaga również uwzględnienia interesu wierzyciela, dla którego rozłożenie należności na raty mogłoby być krzywdzące. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzenie świadczenia na raty płatne w niedługim okresie czasu, tj. na 36 rat nie stanowi rażącego pokrzywdzenia uprawnianych.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia na podstawie art. 386 § 1 k. p. c w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II sentencji postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k. p. c zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. W realiach niniejszej sprawy, z uwagi na brak sprzeczności interesów uczestników oraz równy stopień ich zainteresowania wyrażający się w dążeniu do podziału majątku wspólnego i działu spadku, nie zachodziły podstawy do odstąpienia od podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego.